



Grażyna Woźny¹

Bogumił M. Woźniakowski,
Szkice z historii polskiej masonerii,
Wydawnictwo i Drukarnia Towarzystwa Słowaków
w Polsce, Kraków 2018, ss. 104

Masoneria, zwana również wolnomularstwem, do niedawna była w Polsce tematem kontrowersyjnym. Jest prawie nieobecna w polskiej historii popularnej, już zatem samo podjęcie tego tematu budziło zwykle niezdrawe zaciekawienie. Ścieżki masonerii w Polsce są nadal mało znane, a wiele osób traktuje tę problematykę jako coś bardzo abstrakcyjnego. Zazwyczaj temat zbywa się milczeniem, wychodząc z założenia, że zasłyszane „teorie spiskowe” trafiły do lamusa, a wszelka działalność *synów światła* należy do przeszłości. Skoro więc masoneria nie jest aktywna, to w żaden sposób nie dotyka społeczeństwa. Taka logika postępowania bynajmniej nie ułatwia przekazu prawdy o *braciach loży*. Nie ma też nic dziwnego w tym, że próby pisania na tematy wolnomularstwa natrafiały na barierę ostracyzmu, skoro sami masoni odgradzili się od *profanów* (niemasonów) szczelnym „murem dyskrecji” i obowiązku milczenia.

Z tym większym uznaniem należy przyjąć *Szkice z historii polskiej masonerii* Bogumiła Woźniakowskiego - historyka, przyjaciela sztuki królewskiej, kolekcjonera masoników; autora wielu artykułów opublikowanych w „Ars Regii”, „Wolnomularzu Polskim”, „Poradniku Bibliotekarza”, „Kronice Miasta Łodzi”.

Autor na kartach *Szkiców z historii polskiej masonerii* odnotowuje niezmiernie ważny, acz przemilczany fakt *obudzenia*² Wielkiej Loży

¹ Dr Grażyna Woźny, starszy kustosz, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Ropczycach, ul. Grunwaldzka 19, 39-100 Ropczyce, e-mail: g.wozny@bpropczyce.eu

² *Obudzenie* – reaktywowanie, odnowienie działalności loży.

Narodowej Polski, którą zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie (w grudniu 1991 r.). Dowodzi, że po 1989 r. nastąpił „renesans wolnomularstwa w Polsce” na czele z lożą³ Matka Polski „Kopernik”. Od tego czasu działa również loża krakowska „Przesąd Zwyciężony”, której przewodniczył w latach 1991–1993 Bronisław Wildstein – ówczesny dyrektor krakowskiej rozgłośni Polskiego Radia. Prężnie działa Stowarzyszenie Instytut Sztuka Królewska w Polsce, skupiające czynnych wolnomularzy, historyków oraz osoby zainteresowane masonerią (Redakcja 1993: 123; Kamiński 1997: 83; Woźniakowski 2018: 11, 13, 62, 71, 89).

Znawcy problematyki słusznie zauważają, że brak głębszej wiedzy powoduje, że wolnomularstwo uznaje się dziś za coś już nieistniejącego, a na dodatek złowrogiego. Wyjątek stanowią ci, którzy poświęcili się badaniom i rozumieją, czym jest w istocie Zakon Masoński i jakie są jego cele i zamierzenia. Niewątpliwie powszechna nieznajomość prawdziwego charakteru wolnomularstwa jest naturalnym skutkiem taktyki i polityki masonerii otaczającej się mgiełką tajemniczości. Ową masońską tajemnicą, zwaną także dyskrecją, są rytuały w intymnym życiu masona, symbole (zaczepnięte z religii starożytnego Egiptu, kabały i kierunków filozoficznych, jak: neoplatonizm, pitagoreizm) oraz niektóre wewnętrzne sprawy loż, jak np. rytualna część zgromadzenia⁴.

Szkice z historii polskiej masonerii to publikacja, która stanowi ważny przyczynek do poznania piśmiennictwa i literatury wolnomularskiej. Wnosi wiele cennych wiadomości do badań nad prasą i książką wolnomularską. Praca nie odstrasza profana hermetycznym słownictwem ani nadmiernie rozbudowanym aparatem naukowym. Dzięki temu tekst jest łatwy w odbiorze, a zakres i tematyka zachęca, a nawet pobudza do dalszego poznawania historii masonerii. Cennym ułatwieniem, o które skrupulatnie zadbał Autor, jest mały słownik 31 terminów wolnomularskich oraz bibliografia książek i czasopism poświęconych wolnomularstwu.

Ramy chronologiczne monografii są odpowiednio szerokie. Autor słusznie cofa się do roku 1717, aby przedstawić symboliczne narodziny masonerii nowożytnej. Wówczas cztery loże londyńskie połączyły się w Wielką Lożę Londynu (24 czerwca 1717 r.), przekształconą później

³ *Loża/warsztat* – miejsce zebrania wspólnoty wolnomularskiej, także podstawowa jednostka organizacyjna licząca co najmniej siedmiu członków. *Loża Matka* to pierwsza jednostka na terenie danego państwa, która uzyskała patent.

⁴ Tajemniczość zrzeszenia zapisano w konstytucji masonerii z 1738 r., gdzie stwierdza się, że „tajemnica jest nieodłącznie związana z samą istotą masonerii, (...) bez tajemnicy nie ma działalności masońskiej, nie ma samej masonerii” (NW 1997: 3).

w Wielką Lożę Anglii. Cezurą zamykającą publikację jest rok 2018. W kwietniu tegoż roku *Le Droit Humain – Federacja Polska* powołała w Łodzi „Trójkąt Janusza Korczaka” (Robinson 1995: 219–233; Woźniakowski 2018: 71). Utworzono strukturę umożliwiającą organizację spotkań integrujących adeptów Ars Regii, czyli „kobiet i mężczyzn wolnych i dobrych obyczajów, zdeterminowanych, by zgodnie z ideami Zakonu pracować na chwałę Wielkiego Architekta Wszechświata i dla postępu Ludzkości” (*Instytut...*, 2018: 1).

Książka B. Woźniakowskiego składa się z ośmiu bloków tematycznych, których spoiwem jest historia masonerii i jej udział w szeroko rozumianej kulturze. Trafnie ukazał ten związek w recenzji wydawniczej prof. Łukasz T. Sroka – znawca problematyki masońskiej z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Szkice z historii polskiej masonerii otwiera informacja na temat wartości tomu i celu, którym jest próba zainteresowania osób nieznających zagadnień Ars Regii, czyli *sztuki królewskiej*⁵. We wprowadzeniu Autor zabiera czytelnika w intelektualną podróż po historii masonerii, którą definiuje jako „międzynarodowy ruch etyczny mający na celu duchowe doskonalenie jednostki i braterstwo ludzi różnych religii, narodowości i poglądów”. Przedstawia legendy i genezę tego zrzeszenia, ukazuje wkład masonerii w rozwój społeczno-polityczny i kulturalny. Nade wszystko stara się jednak rozwiązać i zdemaskować przynajmniej niektóre mity związane z masonerią, stąd czytelnik poszukujący sensacji może poczuć niedosyt, już we wstępie Autor zaznacza bowiem, że „wolnomularstwo nie jest tajnym stowarzyszeniem, które dąży do przejęcia władzy [...] jest grupą przyjaciół, którzy każdego dnia chcą stawać się lepszymi ludźmi”.

Bogumił Woźniakowski nie odkrywa niezwykłych tajemnic, za to lapidarnie przedstawia niecodzienny charakter wolnomularstwa anglosaskiego i romańskiego ukryty w wieloznaczności symboli i w alegoriach, a za ich pośrednictwem w mitach i legendach. Charakteryzuje stosunko-

⁵ Oficjalna nazwa wolnomularstwa – *sztuka królewska* – to druga nazwa *alchemii* - pseudonauki o przemianie metali pospolitych w złoto. Alchemik to ktoś, kto dąży do wnikięcia w najgłębsze tajemnice stworzenia w celu zapanowania nad bytem. Klucz do tajemnic bytu stanowił kamień filozoficzny, finalny efekt procesu alchemicznego. Alchemia była z założenia systemem ezoterycznym, wiązała się z astrologią, medycyną, magią i kabałą. W takim ujęciu wolnomularstwo jest duchową alchemią zmierzającą do zbudowania z ludzi „żywych kamieni świątyni” i obiecującą, że człowiek po zgłębieniu tajemnicy bytu będzie panował nad rzeczywistością jak Bóg. Zatem alchemia, a w konsekwencji wolnomularstwo, z chrześcijańskiego punktu widzenia były herezją (Cegielski 1992: 21–22; Woźniakowski 2018: 81).

wo obszernie ich reprezentantów działających obecnie w Polsce, tj. „Wielką Lożę Narodową Polski” i „Wielki Wschód Polski”. Przejrzyscie i interesująco przybliża kulisy powstania polskiego wolnomularstwa w XVIII wieku, a na tym tle opisuje lożę „Trzech Braci”, którą wskazuje jako pierwszą jednostkę organizacyjną działającą w Rzeczypospolitej w 1729 r. Trudno jednak nie zakwestionować tych danych, gdyż według innych badaczy już w 1721 r. działała loża „Bractwo Czerwone” z rozbudowaną i sprawną strukturą (Hass 1998, t. 1: 32; Zwoliński 2014: 26; Zwoliński 2003, t. 12: 9). Nie ulega natomiast wątpliwości, że rozwój wolnomularstwa nastąpił na ziemiach polskich za panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764–1795). Był to szczególnie czas rozkwitu masonerii, który trwał do 1821 r., kiedy car Aleksander I zawiesił działalność łóż na terenie Królestwa Polskiego. Autor eksponuje przy tej okazji istotny dla zagadnienia fakt potępienia masonerii przez Kościół katolicki, co i tak nie zatrzymało rozwoju stowarzyszeń wolnomularskich⁶. Obrady Sejmu Czteroletniego odbywały się przecież „pod przemożnym wpływem wolnomularzy” (*Przedmowa* 1930: 3). Nawet ekskomunika nie przeszkodziła twórcom Konstytucji 3 Maja i innym „braciom” być masonami i działać⁷. Przykładem jest aktywność wybitnych wolnomularzy tamtego okresu na czele z królem Stanisławem A. Poniatowskim⁸, księciem Józefem Poniatowskim czy Józefem Wybickim.

Polskie wolnomularstwo odbudowało się organizacyjnie dopiero na początku XX w., ale rozmachu nabrało po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Jak pisze B. Woźniakowski, „odrodzone wolnomularstwo wywodziło się z kręgu aktywistów Józefa Piłsudskiego i działało na wpół legalnie”. Do przewrotu majowego aktywnych było 13 łóż, które skupiały osoby dobrze sytuowane z kręgów inteligencji, wyższych

⁶ Kościół katolicki potępiał masonerię z dwóch głównych powodów: szerzenia ideologii naturalistycznej odrzucającej Objawienie Boże oraz ze względu na jej konspiracyjny charakter. Zakaz wstępowania katolików do masonerii zawierały bulle kolejnych papieży, m.in.: Klemensa XII *In Eminenti* (1738), Piusa VII *Ecclesiam a Jesu Christo* (1821), Leona XII *Quo graviora* (1825) czy encyklika Leona XIII, *Humanum genus* (1884). W sumie ukazało się 14 encyklik i ponad 400 dokumentów przeciw wolnomularstwu (Cahill 1997: 29–40; Virebeau 1997: 47–104).

⁷ Masonem mógł zostać człowiek, który ukończył 20 lat, miał nieposzlakowaną opinię oraz uczciwe i wystarczające źródło utrzymania, a także odpowiednio wykształcenie do zrozumienia nauki wolnomularskiej. Według kodeksu masonerii polskiej do stowarzyszenia nie przyjmowano „notorycznych rozpustników i ludzi występnych, dewocyjnych skrupulantów, bezbożników, osób zbankrutowanych oraz profanów podejrzanych o to, że wstępują do zakonu dla zysku” (Załęski 1908: 61–63, Zwoliński 1993: 25).

⁸ Stanisława A. Poniatowskiego przyjęto do loży „Pod Trzema Hetmanami” w 1777 r., otrzymał 7 stopień wtajemniczenia – kawalera Różanego Krzyża, tj. 21 stopień w wg Rytu Szkockiego (*Wolnomularze...* 1934: 16).

urzędników państwowych, a także ludzi ze sfer wojskowych. Warto zatem przytoczyć za Autorem kilka nazwisk wolnomularzy, którzy zajmowali wysokie pozycje w życiu publicznym i aparacie państwowym, jak np. Gabriel Narutowicz – pierwszy prezydent II RP; prof. Kazimierz Bartel – pięciokrotny premier II RP w latach 1926–30; płk. Adam Koc – prezes Banku Polskiego w latach 1936–39 i szef Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN) w latach 1937–39; Leon Kozłowski – premier w latach 1935–36; brat Marszałka – Jan Piłsudski – minister skarbu w latach 1931–32; płk. Aleksander Pystor – minister i dwukrotny premier w latach 1931–1933; gen. Felicjan Sławoj Składkowski – premier w latach 1936–39 czy płk. Walery Sławek – marszałek Sejmu w 1938 r.⁹ Wprawdzie Naczelnik Państwa nie należał do masonerii, ale odnosił się do wolnomularstwa z życzliwą dyskrecją. Skierował do pracy w lożach pewną grupę swoich ludzi, a oficerom polecił meldować o przystąpieniu do stowarzyszenia. Józef Piłsudski cieszył się poparciem „Wielkiej Loży Narodowej Polski”, w szeregach której miał wielu zwolenników¹⁰. Zapewne dzięki temu członkowie tej loży posiadali znaczne wpływy w międzywojniu. I choć oficjalnie deklarowali apolityczność, to i tak atakowali ich członkowie kół nacjonalistycznych i klerykalnych. Autor *Szkiców...* przypomina, że Kościół katolicki od chwili ujawnienia się masonerii (1717 r.) potępiał wolnomularzy, czego wyrazem w latach II RP była m.in. publicystka Maksymiliana Kolbego, który uważał masonerię za „największego i najpotężniejszego wroga Kościoła” (Kolbe 1998: 9). Z kolei papież Pius XI polecił modlitwy za „sektę masońską” zwalczającą Kościół, a prymas Polski A. Hlond apelował o usunięcie z władz państwowych wolnomularzy. Ostatecznie narastająca wrogość wobec masonerii doprowadziła w 1938 r. do *uśpienia*¹¹ łóż działających w Polsce, tym sposobem uprzedzono dekret prezydenta RP Ignacego Mościckiego o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich (*Dekret...*, 1938: 1372; Woźniakowski 2018: 10, 11).

Okres II wojny światowej nie jest w pracy dostatecznie uwzględniony, a lata po jej zakończeniu do 1989 r. omówione są zwięźle, gdyż jak uzasadnia Autor, polscy wolnomularze działali głównie na emigracji. Dopiero w 1961 r. w konspiracji reaktywowano w Warszawie lożę „Kopernik”, która stała się „fundamentem odradzającego się wolnomularstwa polskiego”. W okresie PRL kilku wolnomularzy z tej loży aktywnie działało w szeregach Komitetu Obrony Robotników (adwokat Ludwik

⁹ Obszerna lista znanych polskich wolnomularzy na s. 83–89.

¹⁰ Zob. H. Pająk, *Ponura prawda o Piłsudskim*, Wydawnictwo Retro, Lublin 2005.

¹¹ *Uśpienie* – czasowe lub bezterminowe zakończenie pracy loży albo wydalenie wolnomularza z loży.

Cohn, prof. Edward Lipiński, Jan Józef Lipski) i wydatnie włączyło się w powstanie „Solidarności”¹².

Autor, by zachęcić do poznania historii masonerii, celowo wprowadził do *Szkieł*... gawędę na temat krakowskiego i łódzkiego wolnomularstwa. Rzetelnie i precyzyjnie przedstawił loże, które dały podwaliny pod budowę nowoczesnego wolontariatu i filantropii oraz zaprezentował wolnomularzy, których udział w życiu publicznym był, jego zdaniem, znaczący i spektakularny.

O wartości pracy stanowi także materiał zatytułowany „Polskie periodyki wolnomularskie”, zawierający usystematyzowane wiadomości na temat czasopism masonskich od drugiej połowy XX w. do 2018 r. włącznie. Najważniejszym, a zarazem jedynym polskim naukowym czasopiśmie poświęconym wyłącznie myśli i historii wolnomularstwa był periodyk „Ars Regia” (1992–2013). Do końca 2018 r. na rynku prasowo-wydawniczym dostępny był „Wolnomularz Polski” (1993–2018). Ostatni numer „Pisma Przyjaciół Sztuki Królewskiej”, którego sentencją było hasło z rewolucji francuskiej *wolność – równość – braterstwo*, ukazał się jesienią 2018 r. Po 25 latach edycji popularnonaukowy kwartalnik wydawany w kolekcjonerskim nakładzie 333 egzemplarzy zamknął historiografię wolnomularskiej prasy drukowanej. Obecnie regularnie ukazują się jedynie wewnętrzne biuletyny dwóch *obediencji*¹³. Zdecydowana większość łóż posiada własne strony internetowe, dzięki czemu dostęp do informacji stał się powszechny i stosunkowo tani. Tekst o wolnomularskiej prasie dopełnia bibliografia dotycząca czasopiśmiennictwa masonskiego oraz wykaz wydanych tytułów („Biuletyn/Społeczność Wolnomularzy Polskich” (1871–1988); „Ars Regia” (1992–2013); „Wolnomularz Polski” (1993–2018); „Akacja” (2004–2006); „Red Mountain Pass” (2004–2005); „DH Biuletyn” (br.); „Więzy” (1999–2002); „Atena” (2011–2012, 2017); „Nowa Atena” (2015).

W *Szkiełach*... odnajdziemy także informacje o początkach masonskiej książki¹⁴. Autor scharakteryzował wydawnictwa masonów i ich przeciwników, gdyż wszystkie stanowią wkład do „ogólnego dorobku piśmiennictwa powszechnego”. Zdaniem Autora najwartościowsze prace polskojęzyczne o masonerii wyszły spod pióra Stanisława Małachow-

¹² „Solidarność” to słowo klucz w wewnętrznym slangu masonerii, także nazwa pierwszej loży żydowskiej B’nei B’rith założonej w Krakowie w 1892 roku (Zwoliński 2014: 214).

¹³ *Obediencja* – związek łóż na określonym terytorium.

¹⁴ Zob. też: B. Woźniakowski, *O książce masonskiej słów kilka (w związku ze zbiorami masonów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” 2006, z. 39.

skiego-Lempickiego ((1884–1959); Hanny Domańskiej (1932–2009), Wojciecha Giełżyńskiego (1930–2015), Cezarego Leżeńkiego (1930–2006), Andrzeja Nowickiego (1919–2011) czy Ludwika Hassa (1918–2008). Krytycznie natomiast odniósł się do książek zawierających poważne oskarżenia pod adresem *sztuki królewskiej*. Bogumił Woźniakowski do antymasońskiej publicystki zaliczył: „pisma zdradzieckie” (eks-masonów), prace „hitlerowskich pseudouczonych” oraz ogromną liczbę prac, z których tylko nieliczne wzmiankuje w „Bibliografii ważniejszych prac poświęconych wolnomularstwu”. Do najbardziej płodnych polskich współczesnych publicystów antymasońskich zaliczył księdza Henryka E. Czepułkowskiego (1911–2004) i ks. Andrzeja Zwolińskiego (1957–). Podobnie potraktował twórczości Henryka Pajaka (1937–) oraz Stanisława Krajskiego (1956–).

Ostatni tekst w *Szkicach z historii polskiej masonerii* poświęcony jest Brunonowi Kicińskiemu (1794–1844). Tutaj Bogumił Woźniakowski w dobrym stylu zaprezentował członka loży „Bracia Polscy Zjednoczeni”, pioniera dziennikarstwa politycznego i publicystyki literackiej oraz twórcę pierwszego polskiego koncernu prasowego. W działalności wydawniczej Brunona Kicińskiego wyróżnił i omówił czasopisma literacko-rozrywkowe oraz społeczno-polityczne, czym dowiódł, że jego wkład w rozwój prasy polskiej początku XIX w. był olbrzymi. Zapomniany redaktor pierwszy płacił honoraria autorskie, drukował reklamy, stosował nowoczesny kolportaż, który przyczynił się do budowania nawyku czytania prasy codziennej. Opis dokonań Kicińskiego Autor zakończył zestawieniem bibliograficznym zawierającym ważniejsze prace o Brunonie Kicińskim.

* * *

Książka Bogumiła M. Woźniakowskiego ze wszech miar zasługuje na uwagę i pozytywną ocenę. Prezentuje bowiem usystematyzowane wiadomości z zakresu wolnomularstwa oraz porządkuje archiwalno-dokumentalne materiały wolnomularskie. Walory naukowe, przejrzysty układ merytoryczny oraz staranna szata edytorska stawiają *Szkice z historii polskiej masonerii* w rzędzie cennych pozycji promasońskich. Jest to publikacja, której zakres jest odpowiedni dla czytelnika niemającego wiedzy o *sztuce królewskiej*, gdyż w sposób przystępny pokazuje wolnomularską problematykę, czym zachęca do dalszych poszukiwań. W zmaganiach badawczych nieocenionym źródłem do poznawania filozoficzno-etycznej doktryny masońskiej są materiały bibliograficzne profesjonalnie opracowane przez Autora. Monografię dopełniają: indeks znanych

polskich wolnomularzy opracowany na podstawie tekstów: Stanisława Małachowskiego-Lempickiego¹⁵, Cezarego Leżeńskiego¹⁶ i Ludwika Hassa¹⁷ oraz nota wydawnicza.

Praca poświęcona jest pamięci prof. dra hab. Ludwika Hassa (1918–2018), najwybitniejszego polskiego masonologa, uznanego w świecie historyka wolnomularstwa, honorowego członka UFLA-Polska. To właśnie opracowania tego autora wskazuje B. Woźniakowski jako „podstawową bazę informacyjną dla dalszych badań nad wolnomularstwem zarówno dla zawodowych historyków, jak i osób zainteresowanych problematyką masońską”. Ponadto w pracy wymienia „pomnikowe” opracowania Hassa, które pod względem metodologicznym uważa za wzorcowe.

Zastrzeżenia, które się tu pojawiły, mają jedynie drugorzędne znaczenie i nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę monografii. Z pewnością warto polecić *Szkice z historii polskiej masonerii* różnym odbiorcom, szczególnie takim, którzy pozostają w „uśpieniu” i przeświadczeniu, że wolnomularzy dziś już nie ma, zatem na czytanie o Ars Regii szkoda czasu.

Literatura

- Cahill E., 1997, *Wolnomularstwo (masoneria)*, Wydawnictwo Wers, Poznań.
- Cegielski T., 1992, *Sekrety masonów. Pierwszy stopień wtajemniczenia*, Agencja Omnipress, Warszawa.
- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r.*, DzU, nr 91, poz. 624.
- Hass L., 1998, *Łoża i polityka. Masoneria rosyjska 1822–1995*, Dom Wydawniczy Bel-lona, Wydawnictwa Fundacji „Historia pro Futuro”, t. 1, Warszawa.
- Hass L., 1999, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821–1999. Słownik biograficzny*, Rytm, Warszawa.
- Instytut Sztuka Królewska w Polsce*, <https://www.facebook.com/sztukakrolewska/posts/wygl%C4%85da-na-to-%C5%BCe-%C5%82%C3%B3d%C5%BA-miasto-z-pi%C4%99kn%C4%85-wolnomularsk%C4%85-tradycj%C4%85-wreszcie-doczeka-si/1-610685005651726/> (dostęp 8.08.2018).
- Kamiński Ł., 1997, *Masoneria w Polsce Ludowej* [w:] *Sztuka Królewska. Historia i myśl wolnomularstwa na przestrzeni dziejów*, red. N. Wojtowicz, GAJT Wydawnictwo s. c., Wrocław.
- Kolbe M.M., 1998, *O masonerii i Żydach*, Dom Wydawniczy „Ostoja”, Krzeszowice.
- Małachowski-Lempicki S., 1929, *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738–1921*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.

¹⁵ S. Małachowski-Lempicki, *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738–1921*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1929.

¹⁶ C. Leżeński, *Masoni bez maski*, Graffiti BC, Toruń 2006.

¹⁷ L. Hass, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821–1999. Słownik biograficzny*, Rytm, Warszawa 1999.

- NW, 1997, *Wprowadzenie* [w:] *Sztuka Królewska. Historia i myśl wolnomularstwa na przestrzeni dziejów*, red. N. Wojtowicz, GAJT Wydawnictwo s. c., Wrocław.
- Pajak H., 2005, *Ponura prawda o Piłsudskim*, Wydawnictwo Retro, Lublin.
- Przedmowa*, 1930 [w:] J.U. Niemcewicz, *O wolnem mularstwie w Polsce*, Skład Główny w Kasie im. J. Mianowskiego, Kraków.
- Redakcja, 1993, *Rejestracja sądowa Wielkiej Loży Narodowej Polski*, „Ars Regia”, nr 2 (2).
- Robinson J.J., 1995, *Zrodzeni z krwi. Zapomniane tajemnice masonerii*, Wydawnictwo al fine, Warszawa.
- Virebeau G., 1997, *Papieże wobec masonerii*, Wydawnictwo Antyk, Komorów.
- Wolnomularze w życiu kulturalnym i publicznem Narodów* (sic!), 1934 [w:] *Wolnomularstwo w świetle encyklopedyj. Wypisy*, Drukarnia i Litografia „Jan Cotty”, Warszawa.
- Woźniakowski B., 2006, *O książce masońskiej słów kilka (w związku ze zbiorami masońców Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, z. 39.
- Załęski S., 1908, *O masonii w Polsce od 1738 do 1822 na źródłach wyłącznie masońskich*, Wydawnictwo L. Anczyca i Spółki, Kraków.
- Zwoliński A., 1993, *Wokół masonerii*, Biblioteczka KSM, Kraków.
- Zwoliński A., 2003, *Masoneria w Polsce* [w:] *Encyklopedia „białych plam”*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, t. 12, Radom.
- Zwoliński A., 2014, *Polskie ścieżki masonerii*, Wydawnictwo „M”, Kraków.